

Sygn. akt VI ACa 1328/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 października 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA Irena Piotrowska

Sędziowie: SA Ewa Stefańska

SO (del.) Jolanta Pyżlak (spr.)

Protokolant: Izabela Nowak

po rozpoznaniu w dniu 7 października 2015 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. J.

przeciwko K. G.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 7 lipca 2014 r.

sygn. akt IV C 323/14

oddala apelację.

Sygn. akt VI ACa 1328/14

UZASADNIENIE

J. J. domagał się zasądzenia od pozwanego K. G. kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych oraz zasądzenia od pozwanego kosztów postępowania.

W odpowiedzi na pozew pozwany K. G. wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 7 lipca 2014r. Sąd Okręgowy w Warszawie w pkt 1 oddalił powództwo, w pkt 2 przejął na rachunek Skarbu Państwa koszty opłaty sadowej, od której uiszczenia powód był zwolniony.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

Wykonujący zawód radcy prawnego K. G. został ustanowiony pełnomocnikiem z urzędu do reprezentowania J. J. w postępowaniu o przygotowanie i wniesienie skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia w postaci wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 23 maja 2013 r., wydanego w sprawie I ACa 1498/12, oddalającej apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 14.06.2012 r. (sygn. akt I C 385/12). Powód poprosił pozwanego o spotkanie na terenie Aresztu Śledczego w W., gdzie przebywał, celem uprzedniego omówienia

sprawy. Pozwany nie stawił się na w/w spotkanie, natomiast przesłał powodowi na adres Aresztu opinię prawną, datowaną na dzień 19 sierpnia 2013 r., w której poinformował powoda o negatywnej decyzji w przedmiocie możliwości przygotowania i wniesienia skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, z uwagi na fakt niewykorzystania przez powoda i ustanowionych dla niego pełnomocników, takich środków jak skarga kasacyjna, czy skarga o wznowienie postępowania. W treści sporządzonej przez siebie opinii pozwany wyjaśnił, że przed wniesieniem skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, obowiązkiem strony jest wykorzystanie wszystkich możliwości procesowych, dostępnych zarówno w normalnym toku instancji, jak i tych o charakterze nadzwyczajnym, w celu wyeliminowania nieprawidłowego wyroku. Pozwany podkreślił, że środki prawne, z jakich strona może skorzystać, zależą od okoliczności sprawy i zalicza się do nich prócz środków odwoławczych, skargi kasacyjnej i skargi o wznowienie postępowania, również wnioski o przywrócenie terminu, czy właściwe powództwo i dodał, że w sytuacji, gdy strona z własnej winy nie skorzystała, bądź to ze skargi kasacyjnej, bądź ze skargi o wznowienie postępowania, wykluczona zostaje możliwość wniesienia skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia.

Pismem datowanym na dzień 29.08.2013 r. J. J. wezwał pozwanego do zapłaty na swoją rzecz kwoty 80.000 zł, z uwagi na zignorowanie jego prośby o spotkanie. W odpowiedzi pozwany odmówił spełnienia żądania, wskazując, że zgodnie z określoną w art. 118 k.p.c. procedurą dochował należytej staranności, w celu udzielenia powodowi pomocy prawnej.

Wnosząc pozew powód wskazał, iż odmawiając spotkania z nim pozwany okazał mu brak szacunku czym naruszył jego dobra osobiste oraz naruszył zasady etyki zawodu radcy prawnego pozbawiając go możliwości obrony swoich praw.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie zgodnych twierdzeń stron oraz dokumentów złożonych przez strony do akt sprawy, uznając ten materiał dowodowy za wystarczający do rozstrzygnięcia sprawy i niesporny między stronami. Sąd oddalił wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z akt sprawy I ACa 1498/12 uznając, iż dowód ten nie miał znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Sąd Okręgowy wskazał, iż podstawą materialno-prawną zgłoszonego roszczenia są art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c., zgodnie z którymi w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Przepis art. 24 k.c. wymienia przesłanki ochrony dóbr osobistych, którymi są: istnienie dobra osobistego, zagrożenie lub naruszenie tego dobra oraz bezprawność zagrożenia lub naruszenia. Warunkiem odpowiedzialności z art. 24 k.c. jest łączne wystąpienie wszystkich w/w przesłanek, z których pierwsze dwie wykazać powinna osoba domagająca się ochrony tj. powód, zaś pozwany, by zwolnić się z ewentualnej odpowiedzialności, winien wykazać, że naruszenie dobra nie było bezprawne. Przykładowy katalog dóbr osobistych wymienia art. 23 k.c., zgodnie z którym dobrami osobistymi są zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach.

Powód jako naruszone dobro wskazał prawo do szacunku, do którego naruszenia miało dojść poprzez brak bezpośredniego spotkania się pozwanego z powodem. Sąd Okręgowy wskazał, iż z poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych wynika, że pozwany, działając w oparciu o treść art. 118 § 5 k.p.c., po ustanowieniu go pełnomocnikiem powoda, w związku z postępowaniem ze skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, zapoznał się ze sprawą I ACa 1498/12 i po przeanalizowaniu stanu prawnego sprawy przedstawił powodowi treść sporządzonej przez siebie opinii, w której wykazał niecelowość wniesienia skargi. W ocenie Sądu, mając na uwadze treść art. 118 § 5 k.p.c., trudno jest uznać wyżej opisane zachowanie za naruszenie dóbr osobistych powoda. Zgodnie z dyspozycją art. 188 § 5 k.p.c. jeżeli adwokat lub radca prawny ustanowiony w związku z postępowaniem kasacyjnym lub postępowaniem ze skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, nie stwierdza podstaw do wniesienia skargi, jest obowiązany niezwłocznie zawiadomić na piśmie o tym stronę oraz sąd, nie później niż w terminie dwóch tygodni od dnia zawiadomienia go o wyznaczeniu. Do zawiadomienia adwokat lub radca prawny dołącza sporządzoną przez siebie opinię o braku podstaw do wniesienia skargi. Opinia nie jest załączana do akt sprawy i nie jest doręczana stronie przeciwnej. W świetle powyższego przepisu pozwany nie miał obowiązku bezpośredniego

kontaktowania się z powodem, ponadto - w ocenie Sądu I instancji - przedstawiona powodowi opinia została sporządzona rzetelnie, gdyż w sposób wyczerpujący ujmuje przesłanki warunkujące możliwość wniesienia skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, zatem trudno jest przyznać słuszność twierdzeniu powoda, jakoby pozwany pozbawił go możliwości obrony swoich praw.

Sąd Okręgowy wskazał ponadto, iż relacje zachodzące pomiędzy stroną a wyznaczonym dla niej pełnomocnikiem z urzędu podlegają tej samej ocenie, co relacje pomiędzy mocodawcą a pełnomocnikiem z wyboru, przyjmuje się, że strona, dla której ustanowiono pełnomocnika z urzędu, może stosownie do art. 94 § 1 k.p.c. w zw. z art. 118 k.p.c. samodzielnie wypowiedzieć pełnomocnictwo bądź ewentualnie wnieść o zmianę pełnomocnika, powód natomiast skierował do pozwanego wezwanie do zapłaty.

Niezależnie od powyższego Sąd I instancji wskazał, iż uwagi na dzielącą miejsce wykonywania obowiązków zawodowych pozwanego (W.), a miejsce pobytu powoda (W.,) odległość blisko 400 km, nie można uznać braku spotkania się z powodem za jego ignorowanie, czy poniżanie. W świetle wszystkich powyżej przytoczonych okoliczności należy stwierdzić, że działanie pozwanego mieściło się w ramach obowiązującego porządku prawnego, co bezwzględnie wyłącza bezprawność jego zachowania.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia przez pozwanego zasad etyki wykonywania zawodu radcy prawnego, Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że wprawdzie pozwany jako profesjonalista ponosi odpowiedzialność materialną za szkody wyrządzone wskutek niedbalstwa, niekompetencji itd., jednak wobec tego, że materialno-prawną podstawą tego rodzaju odpowiedzialności jest art. 471 k.c., dla przypisania odpowiedzialności odszkodowawczej konieczne jest ustalenie czy pełnomocnik nienależycie wykonał zobowiązanie polegające na starannym prowadzeniu sprawy, czy powstała szkoda w majątku poszkodowanego oraz po trzecie, czy powstanie tej szkody pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym. O braku staranności można mówić wówczas, gdy wskutek zaniedbań i błędów pełnomocnika prowadzącego sprawę doszło do niekorzystnego rozstrzygnięcia dla klienta w sprawie, co spowodowało powstanie szkody w jego majątku. Z kolei wykazanie adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy w/w działaniem a szkodą sprowadza się do konieczności udowodnienia, że z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością wynik postępowania sądowego byłby dla strony korzystny, gdyby profesjonalny pełnomocnik dochował należytej staranności przy prowadzeniu sprawy. Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy Sąd I instancji wskazał, iż brak jest podstaw do przypisania pozwanemu odpowiedzialności odszkodowawczej. Po pierwsze zachowanie pozwanego mieściło się w ramach porządku prawnego, po drugie powód nie udowodnił, że w jego majątku powstała szkoda i to w dodatku w dochodzonej pozwem wysokości, po trzecie nie wykazał adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy działaniem pozwanego a powstaniem ewentualnej szkody, gdyż jakiegokolwiek starania po stronie pełnomocnika, w tym bezpośrednie spotkanie z klientem, nie doprowadziłyby do skutecznego wniesienia skargi na niezgodność z prawem prawomocnego orzeczenia, gdyż jak wynika z poczynionych w toku postępowania ustaleń, w sprawie I ACa 1498/12 nie wyczerpano wszystkich środków odwoławczych przed wniesieniem takiej skargi.

O kosztach Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 102 k.p.c.

Od powyższego orzeczenia powód wniósł apelację zaskarżając wyrok w całości i podnosząc następujące zarzuty:

1. zarzut nieważności postępowania wskutek braku możliwości brania udziału w procesie i nieprzyznania powodowi pełnomocnika z urzędu;
2. oparcie ustaleń na twierdzeniach pozwanego zawartych w odpowiedzi na pozew z pominięciem dowodów z zeznań powoda, akt sprawy, dokumentacji medycznej powoda i opinii biegłych,
3. naruszenie art. 102 k.p.c. poprzez obciążenie powoda kosztami procesu.

W konsekwencji powód wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda jest niezasadna. W szczególności nie jest zasadny zarzut nieważności postępowania. Zgodnie z art. 379 k.p.c. nieważność postępowania zachodzi w następujących sytuacjach:

- 1) jeżeli droga sądowa była niedopuszczalna;
- 2) jeżeli strona nie miała zdolności sądowej lub procesowej, organu powołanego do jej reprezentowania lub przedstawiciela ustawowego, albo gdy pełnomocnik strony nie był należycie umocowany;
- 3) jeżeli o to samo roszczenie między tymi samymi stronami toczy się sprawa wcześniej wszczęta albo jeżeli sprawa taka została już prawomocnie osądzona;
- 4) jeżeli skład sądu orzekającego był sprzeczny z przepisami prawa albo jeżeli w rozpoznaniu sprawy brał udział sędzia wyłączony z mocy ustawy;
- 5) jeżeli strona została pozbawiona możliwości obrony swych praw;
- 6) jeżeli sąd rejonowy orzekł w sprawie, w której sąd okręgowy jest właściwy bez względu na wartość przedmiotu sporu.

Żadna z tych sytuacji nie zachodzi w niniejszej sprawie. Powód powołuje się w apelacji na pozbawienie możliwości obrony swoich praw zaistniały wskutek nieprzyznania mu pełnomocnika z urzędu i braku możliwości osobistego udziału w postępowaniu. W orzecznictwie przyjmuje się, iż pozbawienie strony możliwości obrony swoich praw polega na tym, że z powodu wadliwych czynności procesowych sądu lub strony przeciwnej nie mogła ona brać i nie brała udziału nie tylko w toku całego postępowania, ale także w jego istotnej części, przy czym chodzi o całkowite faktyczne pozbawienie możliwości obrony (postanowienie SN z dnia 28 listopada 2002 r., II CKN 399/01, Lex nr 19607).

Analizując, czy doszło do pozbawienia strony możliwości działania, trzeba w pierwszej kolejności rozważyć, czy nastąpiło naruszenie przepisów procesowych, następnie ustalić, czy uchybienie to wpłynęło na możliwość strony do działania w postępowaniu, w końcu zaś ocenić, czy pomimo zaistnienia tych okoliczności strona mogła bronić swych praw w procesie. Dopiero w razie kumulatywnego spełnienia wszystkich tych przesłanek można przyjąć, że strona została pozbawiona możliwości działania

Jak się wskazuje w orzecznictwie (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 24 września 2014r. I ACa 326/14 LEX nr 1526926, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 10 października 2014r. I ACa 439/14 LEX nr 1540971) - w sytuacji, gdy strona swoim zachowaniem wykazuje wystarczającą znajomość reguł, według których toczy się postępowanie sądowe, odmowa ustanowienia fachowego pełnomocnika nie może być oceniona jako prowadząca do nieważności postępowania, z uwagi na pozbawienie strony możliwości obrony swych praw. Samo złożenie przez stronę wniosku o ustanowienie adwokata lub radcy prawnego nie obliguje sądu do jego uwzględnienia, nawet w sytuacji gdy strona jest pozbawiona wolności. Wniosek taki podlega uwzględnieniu wówczas, jeżeli w ocenie sądu udział profesjonalnego pełnomocnika procesowego jest potrzebny (art. 117 § 1 k.p.c.). Sytuacja taka zachodzi wtedy, gdy nieporadność strony prowadzi do tego, że przy faktycznym lub prawnym skomplikowaniu sprawy nie jest ona w stanie wykorzystać prawnych możliwości prawidłowego jej prowadzenia.

W niniejszej sprawie taka sytuacja nie zachodzi. Wprawdzie powód jest osobą pozbawioną wolności, a jego wniosek o przyznanie pełnomocnika z urzędu został oddalony, jednak należy wskazać, iż jak wynika z akt powód potrafi poprawnie precyzować i zgłaszać żądania, formułować wnioski dowodowe i inne wnioski związane z tokiem postępowania, składać środki zaskarżenia, a zatem nie jest osobą nieporadną. Był prawidłowo powiadomiony o terminie rozprawy, doręczono mu odpis odpowiedzi na pozew, doręczano mu odpisy wydanych orzeczeń na adres zakładu karnego wraz ze stosownymi pouczeniami, powód korzystał z prawa ich zaskarżania, a zatem brał udział w postępowaniu. Nie doszło do naruszenia przepisów procesowych, a strona nie została pozbawiona możliwości obrony swoich praw. Sytuacja opisana w art. 379 pkt 5 k.p.c. ma miejsce wówczas, gdy dochodzi do całkowitego pozbawienia

możliwości obrony praw, a nie tylko do jej utrudnienia wynikającego na przykład wskutek działania przez stronę bez pomocy fachowego pełnomocnika. Jako pozbawienie możliwości obrony praw nie może być uznane również oddalenie wniosków dowodowych strony.

Obecność strony na rozprawie w postępowaniu cywilnym ma jedynie charakter fakultatywny i nie ma charakteru bezwzględny, Sąd zarządza doprowadzenie strony pozbawionej wolności na rozprawę tylko wtedy, gdy uzna za konieczny jej osobisty udział w rozprawie, w szczególności gdy zachodzi potrzeba przesłuchania stron. W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy nie przeprowadzał dowodu z przesłuchania stron, uznając dowody z dokumentów za wystarczające do rozstrzygnięcia sprawy, a zatem osobista obecność powoda na rozprawie nie była konieczna (art. 211 k.p.c.).

Sąd Okręgowy wbrew zarzutom apelacji nie oparł swoich ustaleń wyłącznie na twierdzeniach strony pozwanej zawartych w odpowiedzi na pozew, ale na dokumentach złożonych do akt przez obydwie strony oraz niespornych twierdzeniach stron, np. co do faktu odmowy spotkania pełnomocnika z powodem czy faktu sporządzenia przez pozwanego opinii o niecelowości wniesienia skargi na stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Wnosząc pozew powód wniósł o dopuszczenie dowodu z akt sprawy I ACa 1498/12 - z jego zeznań złożonych w tej sprawie w ramach odezwy. Nie zgłaszał wniosku o dopuszczenie dowodu z dokumentacji medycznej ani dowodu z opinii biegłych, a zatem zarzuty apelacji w tym zakresie są bezprzedmiotowe.

Zgodnie z art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Sąd przeprowadzając postępowanie musi najpierw ocenić czy dowód zgłoszony przez stronę ma potwierdzić okoliczności mające istotne znaczenie w sprawie czy też dany dowód jest zbędny (nieprzydatny) dla rozstrzygnięcia sprawy. Nadto zgodnie z art. 217 § 3 k.p.c. Sąd pomija twierdzenia i dowody, jeżeli są powoływane jedynie dla zwłoki lub okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione. Skoro powód domagał się zadośćuczynienia z tytułu naruszenia jego dóbr osobistych wskutek zaniechań pełnomocnika, które miały miejsce po zakończeniu postępowania w sprawie I ACa 1498/12, to z całą pewnością złożone wcześniej zeznania powoda w tamtej sprawie tego nie mogły dotyczyć, a zatem zasadnie Sąd Okręgowy oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z tamtych akt w tym zakresie. Sam fakt odmowy wniesienia skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem orzeczenia wydanego w sprawie I ACa 1498/12, jak i odmowy spotkania z powodem został przez pozwanego przyznany, a zatem była to okoliczność bezsporna i nie wymagała dowodu. Powód nie kwestionował też, iż w dacie kiedy pozwany sporządzał opinię o niecelowości wniesienia skargi, istniała jeszcze możliwość wniesienia skargi kasacyjnej od wyroku z dnia 23 maja 2013r. wydanego w sprawie I ACa 1498/12 i do rozważenia zasadności jej wniesienia został wyznaczony inny pełnomocnik. Dowód z przesłuchania stron jest natomiast dowodem subsydiarnym, który jest przeprowadzany jeżeli po wyczerpaniu środków dowodowych lub w ich braku pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy dowód ten pominął uznając, iż dowody z dokumentów są wystarczające do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy i ocenę tę należy podzielić. Uznając, iż wskazane w pozwie zachowanie pozwanego nie stanowi naruszenia dóbr osobistych powoda, a odmowa sporządzenia skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia była uzasadniona z powodów formalnych, bowiem możliwe było wówczas skorzystanie z innych środków zaskarżenia (skarga kasacyjna) Sąd I instancji zasadnie zaniechał prowadzenia dalszych ustaleń, uznając, iż zebrany materiał dowodowy jest wystarczający do wydania rozstrzygnięcia. Nie doszło zatem do naruszenia art. 217 § 3 k.p.c. Zarzuty apelacji powoda są również w tej części niezasadne.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne i co do zasady rozważania prawne Sądu I instancji.

Zgodnie z art. 118 § 5 k.p.c. jeżeli adwokat lub radca prawny ustanowiony w związku z postępowaniem kasacyjnym lub postępowaniem ze skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, nie stwierdza podstaw do wniesienia skargi, jest obowiązany niezwłocznie zawiadomić na piśmie o tym stronę oraz sąd, nie później niż w terminie dwóch tygodni od dnia zawiadomienia go o wyznaczeniu. Do zawiadomienia adwokat lub radca prawny dołącza sporządzoną przez siebie opinię o braku podstaw do wniesienia skargi.

Pozwany postąpił zgodnie z treścią tego przepisu. W dacie kiedy sporządzał opinię, nie było możliwe wniesienie skargi o stwierdzenie niegodności z prawem prawomocnego orzeczenia Sądu Apelacyjnego, bowiem była możliwość wniesienia skargi kasacyjnej. Zgodnie z treścią art. 424¹ §1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 424⁵ § 1 pkt 5 k.p.c. jeżeli orzeczenia może być zaskarżone w drodze innych środków prawnych, skarga w takim przypadku nie jest dopuszczalna (tak też Sąd Najwyższy w postanowieniu z 26 marca 2015r. IV CNP 59/14 LEX nr 1663825).

Ustanowienie pełnomocnika z urzędu jest równoznaczne z udzieleniem pełnomocnictwa procesowego. Stosunek prawny pełnomocnictwa procesowego jest unormowany w przepisach prawa procesowego w sposób wyczerpujący jako stosunek prawny samodzielny i niezależny od jego aspektu materialnoprawnego. Nie zmienia to faktu, że udzielenie pełnomocnictwa procesowego łączy się nieuchronnie z powstaniem materialnoprawnego zobowiązania pomiędzy mocodawcą i pełnomocnikiem, zwanego stosunkiem podstawowym. Stosunek podstawowy regulowany jest przepisami Kodeksu cywilnego o umowie zlecenia lub przepisem art. 750 k.c. o umowie o świadczenie usług, do której stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. Ocena należytego wykonania zobowiązania wynikającego z umowy zlecenia czy umowy o świadczeniu usług dokonywana jest według przepisów o zobowiązaniach. Powód wnosil o zasądzenie zadośćuczynienia, a nie odszkodowania z tytułu nienależytego wykonania zobowiązania. Możliwość zasądzenia zadośćuczynienia jest ograniczona do enumeratywnie wskazanych w przepisach przypadków (np. art. 445, 446, 448 k.c.). Samo niewykonanie czy nienależyte wykonanie zobowiązania nie stanowi co do zasady naruszenia dóbr osobistych drugiej strony umowy.

Powód zarzuca pozwanemu brak szacunku do jego osoby. Szacunek to stosunek do osób lub rzeczy uważanych za wartościowe i godne uznania. W istocie zatem powodowi chodzi o naruszenie jego dobra osobistego jakim jest godność rozumiana jako oczekiwanie szacunku ze strony innych. Naruszenie dobra osobistego w rozumieniu art. 23 i 24 k.c. musi mieć charakter obiektywny; ocena, czy nastąpiło naruszenie dobra osobistego, nie może być dokonana według indywidualnej wrażliwości zainteresowanego, lecz obiektywnej reakcji społecznej. Z obiektywnego punktu widzenia - poinformowanie strony przez pełnomocnika o braku podstaw do sporządzenia skargi - nie narusza godności strony, podobnie odmowa spotkania ze stroną w sytuacji, gdy wniesienie skargi nie jest możliwe. Nie sposób przyjąć, aby brak osobistego kontaktu pozwanego z powodem mógł naruszyć jego dobra osobiste oraz wyrządzić mu jakąkolwiek krzywdę jako szkodę niemajątkową.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego w niniejszej sprawie nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda i tym samym brak jest podstaw do zasądzenia zadośćuczynienia z tego tytułu. W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie sposób też zarzucić pozwanemu bezprawności zachowania jako pełnomocnikowi powoda ustanowionemu z urzędu. Powód nie wykazał zaistnienia przesłanek odpowiedzialności pozwanego z tytułu naruszenia dóbr osobistych, a także na jakiegokolwiek innej podstawie prawnej, w tym art. 415 k.c. Tym samym należy uznać, iż Sąd I instancji nie naruszył również przepisów prawa materialnego.

W pkt 2 zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy przejął na rachunek Skarbu Państwa koszty opłaty sądowej, od której uiszczenia powód był zwolniony. Wyrok nie zawiera rozstrzygnięcia w zakresie obciążenia powoda kosztami procesu poniesionymi przez stronę przeciwną, a zatem zarzut naruszenia art. 102 k.p.c. jest bezprzedmiotowy.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.